

Bogusław Kucała

Prawo wizytacji wiernych i obowiązek posłuszeństwa w świetle kan. 199,7°

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 37/1-2, 19-46

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. BOGUSŁAW KUCAŁA

PRAWO WIZYTACJI WIERNYCH I OBOWIĄZEK POSŁUSZEŃSTWA W ŚWIELE KAN. 199,7^o

Treść: – I. Analiza formalna. – 1. Opis kanonu. – 2. Kontekst kanonu. – II. Kanoniczne pojęcie „visitatio”. – 1. „Visitatio” dokonywana przez biskupa diecezjalnego. – 2. „Visitatio” dokonywana przez ordynariusza. – 3. „Visitatio” dokonywana przez metropolitę. – 4. „Visitatio” dokonywana przez dziekana. – 5. „Visitatio” dokonywana przez proboszcza. – 6. „Visitatio” dokonywana przez przełożonych zakonnych. – 7. Podsumowanie. – III. Prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa. – 1. Władza kościelna mająca prawo wizytacji. – 2. Wierni jako podmiot obowiązku posłuszeństwa. – 3. Treść prawa wizytacji wiernych.

Sobór watykański II stwierdził w deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*: „W naszych czasach ludzie doznają pewnego rodzaju ucisku i grozi im pozbawienie możliwości postępowania według własnej woli. Z zaś drugiej strony wielu zdaje się skłaniać do tego, by pod pozorem wolności odrzucić wszelką zależność i zlekceważyć konieczne zasady posłuszeństwa”¹.

Opisana sytuacja pewnego napięcia dotknęła, w jakiejś mierze, każdą społeczność ludzką. Nie jest ona obca i wspólnocie Kościoła, który pomimo tego nieustannie apostołuje na rzecz wolności religijnej. Ponownie rodzi się więc potrzeba postawienia pytania o kontrolę i posłuszeństwo w życiu religijnym wiernych. Na gruncie prawa kanonicznego problem ten znajduje się w kan. 199, 7^o: „Nie podlega przedawnieniu prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa, tak by wierni nie mogli być wizytowani przez żadną władzę kościelną i nie podlegali już żadnej władzy”².

I. Analiza formalna

Przepis kan. 199, 7^o nie jest nowy w systemie prawa kościelnego. Początki jego sięgają Dekretów Grzegorza IX³. W kodeksie z 1917 r. znajdował się jako kan. 1509, 7^o. Należy zauważyć, że prawodawca określając władzę nie użył terminu *praelatus*, jak to miało miejsce w kodeksie z 1917 r., lecz

¹ DH 8.

² Praescriptioni obnoxia non sunt: ius visitationis et obligatio oboedientiae, ita ut christifideles a nulla auctoritate ecclesiastica visitari possint et nulli auctoritati iam subsint.

³ X, 2, 26, 12; X, 2, 26, 16.

⁴ Praescriptioni obnoxia non sunt: ius visitationis et oboedientiae, ita ut subditi a nullo Praelato visitari possint et nulli Praelato iam subsint.

auctoritas. Drugą zmianą terminologiczną było zamiana *subditi* na *christifideles*. Nowy kodeks doprecyzował także termin *oboedientia*, określając je teraz jako *obligatio oboedientiae*. W sprawozdaniach Komisji do spraw reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego odnoszących się do kan. 199, 7⁵ nie podano przyczyn powyższych zmian. Można więc sądzić, iż są one charakteru bardziej stylistycznego niż merytorycznego.

1. Opis kanonu

Kan. 199 zbudowany jest z siedmiu punktów. Norma dotycząca wizytacji i posłuszeństwa nie stanowi zatem całej i samoistnej jego treści, lecz jest jedynie jego częścią. Za kryterium podziału kanonu przyjęto materię przedawnienia. Punkty od pierwszego do szóstego wymieniają wyłącznie sam jej przedmiot, a tylko punkt siódmy, oprócz określenia przedmiotu przedawnienia, dodaje teleologię przepisu zaczynającą się od zwrotu *ita ut*. Rozbudowa punktu siódmego przez określenie celu zawartej w nim normy służy lepszemu jej zrozumieniu. Tym określonym przez pracodawcę celem jest uniemożliwienie zaistnienia w Kościele sytuacji, by wierni mogli nie być wizytowani przez żadną władzę kościelną i nie podlegali już żadnej władzy.

Zasadniczym aspektem formalnym kan. 199, 7^o jest pytanie o znaczenie tak skonstruowanej struktury przepisu. Czy pomiędzy prawem wizytacji a obowiązkiem posłuszeństwa zachodzi jakaś relacja, czy też położenie tych zwrotów obok siebie jest przypadkowe i można byłoby stworzyć dwa odrębne przepisy: pierwszy dotyczący wizytacji, drugi – posłuszeństwa. Właśnie w takiej rozdzielonej formie norma omawianego przepisu występowała w Dekretach Grzegorza IX⁶. Precyzując inaczej to zagadnienie – czy przedawnieniu nie ulega tylko prawo wizytacji o ile powiązane jest z obowiązkiem posłuszeństwa i obowiązek posłuszeństwa, gdy jest korelatem prawa wizytacji, czy też wszelkie prawo wizytacji i każdy obowiązek posłuszeństwa obejmujący również sytuacje poza wizytacją? Kończąc opis kan. 199, 7^o należy jeszcze zauważyć kolejność materii przedawnienia – najpierw umieszczono prawo, a później obowiązek. W przeciwieństwie do kodeksu 1917 r., kodeks Jana Pawła II zachowuje natomiast odmienną kolejność – najpierw obowiązki, a następnie prawa – i czyni to konsekwentnie. Co więcej, prawodawca celowo i świadomie zmienił zachowywany do tej pory porządek. Utrzymania starej kolejności w kan. 199, 7^o nie można przypisać mechanicznemu przepisywaniu starego przepisu do nowego kodeksu, bowiem przepis ten został poprawiony. Wydaje się, że można wytłumaczyć ten stan rzeczy tylko poprzez korelacyjne rozumienie relacji pomiędzy prawem wizytacji i obowiązkiem posłuszeństwa. W innych

⁵ *Communicationes*, 5 (1973) 2, s. 95n; 9 (1977) 2, s. 236.

⁶ X, 2, 26, 12; X, 2, 26, 16.

miejscach kodeksu prawodawca nie łączy bowiem w pary obowiązków i praw, a więc nie ustanawia pomiędzy nimi relacji, jak uczynił to w kan. 199, 7°. Poprzestaje jedynie na ich wymienieniu. Reasumując: przedawnieniu nie ulegałyby więc tylko takie prawo wizytacji wiernych, które stwarza obowiązek posłuszeństwa. Wniosek ten można poprzeć dyspozycją kan. 18. Kan. 199, 7° należy interpretować ściśle nie tylko dlatego, że jako nakładający obowiązek może ograniczyć czyjeś uprawnienia, ale dlatego, że jest wyjątkiem od normy kan. 197.

2. Kontekst kanonu

W poprzednim kodeksie przepis znajdował się w księdze III – *Rzeczy*, w części VI – *Majątek kościelny*, w tytule XXVII – *Nabywanie majątku przez Kościół*. Obecnie został umieszczony w księdze I kodeksu – *Normy ogólne*, w tytule – *Przedawnienie*. W pracach nad odnową kodeksu nie podjęto dyskusji nad poszczególnymi punktami kan. 199, a więc także nad punktem 7 tego kanonu. Tytuł o przedawnieniu rozpatrywano w całości, wyłącznie w odniesieniu do dóbr doczesnych Kościoła. Stwierdzono, że przepisy znajdujące się w tytule nie odnoszą się tylko do spraw majątkowych i to zadecydowało o przeniesieniu go do norm ogólnych⁷.

Prawodawca kościelny nie dopracował jeszcze pojęcia normy ogólnej, chociaż wielokrotnie użył jej w kodeksie⁸. W dalszym ciągu, na gruncie prawa kanonicznego, termin ten jest wieloznaczny i przez to niejasny. Nadanie mu na obecnym poziomie analizy, znaczenia reguły o charakterze ogólnym i podstawowym, odnoszącej się do całego systemu prawa kościelnego, niewiele wnosi do poznania dyspozycji kan. 199. Co więcej, w samym kanonie poszczególne punkty posiadają różny zakres odniesień. Trzy pierwsze punkty (o prawach i obowiązkach wynikających z prawa Bożego, o uprawnieniach uzyskiwanych wyłącznie na mocy przywileju apostołskiego, o prawach i obowiązkach dotyczących życia duchowego wiernych) rzeczywiście odnoszą się do wszystkich przepisów kodeksowych. Ale trzy następne: o granicach okręgów kościelnych, o stypendiach i zobowiązaniach mszalnych oraz o powierzaniu urzędu kościelnego wymagającego święceń – odnoszą się wyłącznie do tych przypadków i właściwie nie powinno przysługiwać im określenie normy ogólnej. Bez analizy pojęcia *ius visitationis* punkt 7 może należeć zarówno do pierwszych jak i do drugich.

Bezpośrednim kontekstem kan. 199, 7° jest tytuł o przedawnieniu. Przedawnienie jest sposobem nabycia lub utraty prawa subiektywnego, jak również uwolnieniem się od obowiązków (por. kan. 197). Prawo wizytacji nie ulega przedawnieniu, tzn. nigdy nie może zaistnieć taka sytuacja, w której

⁷ *Communicationes*, 5 (1973) 1, s. 95n; 9 (1977) 2, s. 236.

⁸ R. S o b a Ń s k i, *Z zagadnień normy kanonicznej*, *Prawo Kan.* 33 (1990) nr 1-2, s. 3.

wierny nie podlegałby uprawnieniu władzy kościelnej do wizytacji, ani nie byłby zobowiązany do posłuszeństwa względem niej. Świadczy to o trwałości prawa wizytacji, jak również o jego wadze⁹. W niektórych komentarzach do tego przepisu¹⁰ twierdzi się, że w przepisie tym chodzi o przedawnienie uwalniające (*prescrizione estintiva*), a nie przenoszące (*prescrizione traslativa*). Przedawnieniu nie ulegałaby więc instytucja kanoniczna jaką jest prawo wizytacji, a nie samo dokonanie wizytacji przez osobę będącą w danym czasie podmiotem tego prawa. Może więc zaistnieć sytuacja, w której przedawnieniu ulegnie prawo wizytacji posiadane dotychczas przez konkretnego przełożonego (np. przez pozbawienie go urzędu), ale tym samym wierny nie może uważać się za zwolnionego od obowiązku podlegania prawu wizytacji posiadanego przez innego przełożonego kościelnego.

II. Kanoniczne pojęcie „*visitatio*”

O ile prawodawca sam wyjaśnił w tekście kan. 199, 7° znaczenie zwrotu obowiązek posłuszeństwa jako obowiązek podlegania władzy kościelnej, o tyle nie uczynił tego w odniesieniu do terminu prawo wizytacji. Pojęcie tego uprawnienia należy więc poszukać w innych miejscach kodeksu.

W aktualnie obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. termin *visitatio* występuje dziesięć razy (kanony: 199, 7°; 395 § 2; 396 § 2; 397 § 1; 398; 436 § 1, 2°; 535 § 4; 628 § 3; 683 § 1; 1301 § 2). Liczba ta wzrasta po uzględnieniu terminu *visitare* (kanony: 199, 7°; 295 § 2; 396 § 1; 397 § 2; 529 § 1; 555 § 4; 619; 628 § 1 i § 2; 683 § 1; 1224 § 1), od którego *visitatio* pochodzi¹¹ i z którym występuje w kodeksie zamiennie¹². Należy także uwzględnić terminy pochodne od *visitare* takie jak: *visitandae* (kan. 396 § 1), *visitando* (kan. 851, 1°) i *visitor* (kan. 628 § 3). W sumie wszystkie powyższe terminy występują w szesnastu kanonach¹³. Najwięcej znajduje się ich w księdze II kodeksu *Lud Boży* – dwanaście razy, w tym jeden kanon w części I *Wierni*, osiem w części II *Hierarchiczny ustrój Kościoła* oraz trzy w części III *Instytucje życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*. Pozostałe trzy kanony rozproszone są po innych księgach kodeksu. I tak dwa znajdują się w księdze IV *Uświęcające zadanie Kościoła*, a jeden w księdze V *Dobra doczesne Kościoła*. W liczeniu pominięto kan. 199, 7°, który jako kluczowy dla rozważanego problemu analizowany będzie oddzielnie.

Brak samodzielnego tytułu czy rozdziału, w którym zgromadzone zostały-

⁹ *The Code of Canon Law. A Text and Commentary*, New York 1985, s. 106n.

¹⁰ M.in. *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Roma 1985, s. 107.

¹¹ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. V, Warszawa 1979, s. 633.

¹² Por. kanony 199, 7° i 683 1.

¹³ *Index Verborum ac locutionis Codicis Iuris Canonici*, X. Ochoa, Città del Vaticano 1984.

by wszystkie kanony stanowiące wprost lub pośrednio o *visitatio*¹⁴, wynika z nieuwzględnienia natury *visitatio* jako kryterium systematyzującego. Możliwe, że jest to konsekwencją nieistnienia kodeksowej definicji *visitatio*, wokół której można byłoby stworzyć jednolitą i samodzielnie konstrukcję systematyzacyjną. Ostatecznie prawodawca przyjął jako kryterium podmiot *visitatio*, czyli osobę wizytującą.

Tylko w kan. 199, 7° prawodawca nie określił wprost podmiotu *visitatio* jako osoby pełniącej wskazany przez prawo urząd kościelny (np. biskupa diecezjalnego, proboszcza), lecz uczynił to w sposób bardziej oględny – posłużył się terminem *auctoritas ecclesiastica*, który polski tłumacz kodeksu przełożył jako władza kościelna. Nie zastosowanie w kan. 199, 7° ścisłego terminu władza rządu, jakim jest *potestas regiminis* (zgodnie z kan. 129 § 1), sugeruje iż jest on nieadekwatny do instytucji wizytacji.

1. „*Visitatio*” dokonywana przez biskupa diecezjalnego

Osobą wizytatora, do której ustawodawca odnosi najwięcej kanonów, jest biskup diecezjalny. Instrukcja Kongregacji Biskupów o pasterskiej posłudze biskupów *Ecclesiae imago* z 22 lutego 1973 r. określa wizytującego biskupa mianem widzialnego źródła i fundamentu jedności powierzonego mu Kościoła partykularnego¹⁵. Podstawowym kanonem dotyczącym wizytacji jest kan. 396 § 1: „Biskup obowiązany jest wizytować diecezję każdego roku, albo w całości, albo częściowo, tak jednak, by przynajmniej raz na pięć lat zwizytować całą diecezję. Obowiązek ten ma wypełniać osobiście, a w wypadku uzasadnionej przeszkody, przez biskupa koadiutora lub pomocniczego, albo przez innego prezbitera” (kan. 396 § 1). Wizytatorem może więc być każdy wierny będący podmiotem kościelnej władzy rządu.

Przedmiotem *visitatio* z kan. 396 § 1 jest diecezja. „Stanowi ona część Ludu Bożego, powierzona pasterskiej pieczy biskupa z współpracującym z nim prezbiterium, tak by trwając przy swoim pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusa” (kan. 396). W definicji tej nazwano Kościół Ludem Bożym. Obraz ten wyraża jedną z najistotniejszych prawd głoszonych i realizowanych w Kościele – wszyscy wierni, zarówno duchowni jak i świeccy, są wobec siebie nawzajem równi w godności i w udziale w podstawowych wartościach. Kanoniczną konsekwencją zasady równości jest zobowiązanie do budowania wspólnoty kościelnej przez każdego

¹⁴ Aby przed zaznajomieniem się z pojęciem jakie prawodawca nadał terminowi *visitatio* nie określać go znaczeniami jakie niesie ze sobą polski termin wizytacja, pozostanie się przy terminie łacińskim, pozostawiając go w pierwszym przypadku.

¹⁵ DPME 166; tł. pol. PPK. t. VI, z. 1, 10838. Także *Lumen Gentium* 23.

wiernego, bez jakiegokolwiek wyjątku¹⁶. Jednoznacznie powinnośc tę określa kodeks (kanony: 208 i 210). *Visitatio* podlegają więc przede wszystkim i w pierwszym rzędzie osoby, a to z racji pełnionej przez nich apostołstwa¹⁷.

Potraktowanie *visitatio* jako obowiązku kanonicznego (*obligatione tenetur*), wynikającego z posługi biskupiej, wskazuje na jurysdykcyjny charakter tej czynności. Jest ona instytucją prawną *sensu stricto*.

Mimo swej jurydyczności, *visitatio* zawsze pojmowana była jako wyraz troski o Kościół i czynność duszpasterską, jako zaangażowanie na rzecz wzrostu prawdy wiary i pogłębienia chrześcijańskiej miłości. Chociaż od Soboru Watykańskiego II słowo „duszpasterski” święci triumfy popularności w literaturze kościelnej, teologicznej i kanonistycznej, to już w starym kodeksie z 1917 r. instytucja *visitatio* nie była rozumiana inaczej. Wyraźnie stanowił o tym kan. 343 § 1, gdy wyliczał cele *visitatio*. Były nimi: zachowanie zdrowej i prawdziwej nauki, ochrona dobrych obyczajów, naprawa zepsutych, pielęgnowanie pokoju, skromności, pobożności i karności wśród kleru i ludu oraz zarządzenie tego, co odpowiednio do warunków sprzyja dobru diecezji¹⁸.

Celem *visitatio* jest również właściwe funkcjonowanie wspólnot i instytucji kościelnych, poprzez osobiste poznanie duchownych i pozostałych wiernych, zapoznanie się z trudnościami związanymi z ewangelizacją oraz autorytatywne zachęcanie do praktykowania wiary i życia chrześcijańskiego. Biskup ma także okazję przekonać się o skuteczności struktur i środków, jakimi posługuje się duszpasterstwo, a tym samym rozważyć aktualność i słuszność diecezjalnego programu duszpasterskiego. Pomoc osobom zaangażowanym w ewangelizację, a nie tyle ich kontrolowanie, jest obecnie pierwszorzędym celem *visitatio*, co wyraźnie wspomina przytaczana już instrukcja Kongregacji Biskupów¹⁹.

Formalnie *visitatio* jest osobistym spotkaniem biskupa z wiernymi²⁰.

Szczególną uwagę powinien biskup poświęcić wizytacji parafii, w czasie której aktualizuje się to, co kodeks nazywa wizytacją diecezji. Osobiście biskup spełnia wszystkie czynności niejurydyczne wizytacji, co potwierdza

¹⁶ J. K r u k o w s k i, *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*. Lublin 1985, s. 32-35.

¹⁷ T. P a w ł u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1986, t. II, s. 189.

¹⁸ Ad sanam et orthodoxam doctrinam conservandam, bonos mores tuendos, pravos corrigendos, pacem, innocentiam, pietatem et disciplinam in populo et clero promovendam ceteraque pro ratione adiunctorum ad bonum religionis constituenda, tenentur episcopi obligatione visitandae quotannis dioecesis vel ex toto ex parte, ita ut saltem singulis quinquenniis universam vel ipsi per se vel si fuerint legitime, impediti, per Vicarium Generalem aliumve lustrent.

¹⁹ DPME 166 (PPK, t. VI, z. 1, 10835-10840).

²⁰ DPME 166 (PPK, t. VI, z. 1, 10835) i 168 (PPK, t. VI, z. 1, 10843).

ich prymat nad jurydycznymi, a z jurydycznych tylko te, które odnoszą się wprost i bezpośrednio do osób. Przykładowo biskup podczas wizytacji parafii: odprawia Msze św. i głosi słowo Boże; udziela sakramentu bierzmowania; odwiedza dzieci katechizowane i sprawdza ich wiedzę religijną; rozmawia z duchownymi parafii; odbywa spotkanie z duszpasterską radą parafialną, ze stowarzyszeniami i świeckimi oddanymi pracy apostołskiej; odwiedza szkoły kościelne; nawiedza chorych; bierze udział w działalności charytatywnej na rzecz ubogich; odwiedza robotników i ich miejsca pracy; ułatwia spotkanie ze sobą tym świeckim, którzy pragną z nim porozmawiać na temat swojego życia duchowego lub dobra parafii. Biskup rezerwuje więc dla siebie przeprowadzanie rozmów i sprawowanie czynności świętych²¹.

Inne czynności jurydyczne wizytacji jak: sprawdzenie archiwum, stanu miejsc świętych, przejrzanie naczyń i szat liturgicznych oraz sprawdzenie administracji majątkiem kościelnym spełnia biskup za pośrednictwem odpowiednich prezbiteriów, zwłaszcza dziekanów²². Prawdłościami prowadzenia i przechowywania ksiąg parafialnych oraz sprawdzenia ich stanu podczas wizytacji poświęca Kodeks kan. 535 § 4.

Kan. 396 § 2 gwarantuje biskupowi wolność w wyborze pomocników i osób towarzyszących we wizytacji.

„Zwyczajnej wizytacji biskupiej podlegają osoby, instytucje katolickie, rzeczy i miejsca święte, znajdujące się w obrębie diecezji” (kan. 397 § 1). Występująca przy terminie *visitatio* przydawka *ordinaria episcopalis* jest równoznaczna z określeniem *canonica* (por. kan. 436 § 1, 1°) i *pastoralis* (por. kan. 398).

Osobą w Kościele, a tym samym w prawie kanonicznym, jest człowiek ochrzczony, będący podmiotem obowiązków i praw właściwych chrześcijanom, o ile przebywa we wspólnocie kościelnej i nie są na niego nałożone sankcje prawne (kan. 96). Zamiast terminu *persona*, prawodawca często stosuje równoznaczny termin *christifideles*. Umieszczenie osób na pierwszym miejscu w katalogu „przedmiotów” *visitatio* ponownie potwierdza jej personalny aspekt. Aczkolwiek wierny zawsze podlega władzy jakiegoś ordynariusza (kan. 199, 7°), bez względu czy jest mieszkańcem, przybyszem czy tułaczem (kan. 107 § 1-2), kanony nie uprawniają biskupa do wizytowania wszystkich wiernych przebywających na jego terytorium. *Visitatio* podlegają wyłącznie katolicy obrządku łacińskiego, którzy zgodnie z przepisami kodeksu posiadają używanie rozumu oraz ukończyli siódmy rok życia (kan. 11). Pod uwagę brane są zarówno osoby fizyczne jak i prawne²³.

Kodeks nie podaje definicji instytucji katolickiej. Można przyjąć, iż chodzi o kościelne osoby prawne, a także wszelkie inne organizacje czy zakłady,

²¹ DPME 168 (PPK, t. VI, z. 1, 10844-10848):

²² DPME 168 (PPK, t. VI, z. 1, 10844-10848). Por. kan. 555 § 1, 3.

²³ DPME 166 (PPK, t. VI, z. 1, 10840).

które zostały przez Kościół zatwierdzone albo uzyskały zgodę na nazywanie się „katolickimi” (kanony: 300; 803 § 3; 808). „Wszystkie stowarzyszenia wiernych podlegają kompetentnej władzy kościelnej, która ma troszczyć się o to, by zachowały one nienaruszoną wiarę i obyczaje, jak również nadzorował, by nie wkrađły się nadużycia do dyscypliny kościelnej. Ma ona prawo i obowiązek wizytowania ich zgodnie z przepisami prawa oraz statusów, podlegają również kierownictwu tejże władzy, zgodnie z przepisami kanonów” (kan. 305 § 1).

Rzeczami świętymi nazywa się w Kościele rzeczy, „które zostały wyłącznie z użytku świeckiego i przeznaczone do kultu religijnego”²⁴. Zalicza się do nich naczynia i szaty liturgiczne, obrazy, relikwie itp.

„Miejscami świętymi są te, które przez poświęcenie lub błogosławieństwo, dokonane według przepisów ksiąg liturgicznych, przeznacza się do kultu Bożego lub na grzebanie wiernych” (kan. 1205). Kodeks zalicza do nich: kościoły, kaplice, sanktuaria, ołtarze i cmentarze.

Sprawdzając stan instytucji, rzeczy czy miejsc świętych, biskup wizytuje tym samym wiernych za nie odpowiedzialnych. Wszelka wizytacja jest zawsze w jakiejś mierze wizytacją osób²⁵.

Kolejnym kanonem dotyczącym *visitatio* biskupiej jest kan. 259 § 2: „Biskup diecezjalny, a w przypadku seminarium międzydiecezjalnego zainteresowani biskupi, mają często osobiście wizytować seminarium, czuwać nad formacją swoich alumnów, oraz nad dokonywanym w nim kształceniem filozoficznym i teologicznym, i poznawać sprawy związane z powołaniem alumnów, zdolnością, pobożnością i postępami, zwłaszcza w związku ze święceniami, których mają udzielić”. Kan. 259 § 2 mówiąc o seminarium, kładzie szczególniejszy akcent na *visitatio* alumnów, niż przełożonych czy struktur tworzących instytucję seminaryjną.

Wyjaśniając naturę *visitatio* alumnów kan. 259 2 używa dwóch terminów: *invigilare* (czuwać) i *comparare* (poznawać). Pierwszy odnosi się do formacji intelektualnej i postępu w naukach filozoficzno-teologicznych. Drugi dotyczy rozwoju osobistych przymiotów alumnów: powołania, zdolności i pobożności. Dla wizytowanych odgrywa to szczególną rolę z racji bezpośredniej ingerencji w ich intymność. Ingerencja ta ma swe źródło w trosce biskupa o przymioty wymagane u alumnów do przyjęcia święceń. Precyzuje to wspomniana już instrukcja *Ecclesiae imago*: „W odpowiednim czasie, zwłaszcza zaś przed przyjęciem święceń, stara się biskup – przy pomocy specjalnego badania (*investigatio*) – zorientować, czy alumni znają prawdziwą naturę i sposób pełnienia katolickiego kapłaństwa, jak również związane z tym obowiązki” (nr 191). Badanie winno być przeprowadzone w ten sposób, by spowodowało ściślejszy kontakt pomiędzy wizytującym

²⁴ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne*, Olsztyn 1990, t. IV, s. 26.

²⁵ Tamże.

a wizytowanym, ugruntowany – jak żąda tego instrukcja Kongregacji Nauczania Katolickiego określająca podstawowe zasady formacji kapłańskiej²⁶ z 1970 r. – „na wzajemnej miłości, częstych rozmowach i wszelkiego rodzaju współpracy” (nr 22).

Nie wszyscy wierni i nie każda instytucja położona na terenie diecezji w pełni podlega wizytacji biskupiej. „Członków instytutów zakonnych na prawie papieskim oraz ich domy, biskup może wizytować jedynie w przypadkach przewidzianych przez prawo (kan. 397 § 2)”. Treść przepisu obejmuje na równi instytuty męskie i żeńskie (kan. 606). W zakresie wewnętrznego zarządu i dyscypliny instytut wyłączony jest z podległości wobec miejscowego biskupa i podlega bezpośrednio i wyłącznie władzy Stolicy Apostolskiej (kan. 593). Autonomia, zwłaszcza w zakresie zarządzania, jest fundamentalnym prawem wszystkich instytutów, a ordynariusz miejsca ma być jej strażnikiem (kan. 586). Autonomia ta stała się przyczyną ograniczenia wizytacji biskupiej do konkretnych przypadków przewidzianych przez prawo. Kan. 397 § 2 nie nakłada na biskupa obowiązku odbywania takiej *visitatio*, lecz daje mu taką możliwość. Chociaż nastąpiła zmiana dyspozycji kan. 512 § 1 z Kodeksu z 1917 r., w którym taki obowiązek istniał, wizytacja zakonników i ich domów nie pozbyła się przez to charakteru jurydycznego²⁷.

Prawo określa przedmiot *visitatio* w kan. 681 § 1: „Dzieła powierzane zakonnikom przez biskupa diecezjalnego podlegają jego władzy i kierownictwu”. Bardziej szczegółowo wymienia je kan. 678 § 1: „W sprawach, które dotyczą duszpasterstwa, publicznego wykonywania kultu Bożego oraz innych dzieł apostolskich, zakonnicy podlegają władzy biskupów, którym winni okazać uległe posłuszeństwo i szacunek”. Zakres wizytacji biskupiej pokrywa się więc z zakresem posłuszeństwa biskupowi.

Niektóre komentarze²⁸ omawiając kan. 397 § 2 nawiązują do kan. 683 § 1, a B. W. Zubert traktuje go nawet jako *lex specialis* kan. 397 § 2. „Biskup diecezjalny może osobiście lub przez kogo innego, podczas wizytacji pasterskiej jak również w wypadku konieczności wizytować: kościoły i kaplice, do których wierni habitualnie uczęszczają, szkoły oraz inne dzieła religijne lub miłosierdzia duchowego, powierzone zakonnikom. Nie dotyczy to jednak szkół, które dostępne są wyłącznie własnym alumnom instytutu” (kan. 683 § 1). Źródłem dla obu kanonów jest dekret o pasterskich zadaniach

²⁶ *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, PPK t. 3, z. 1, 4738-4973.

²⁷ B. W. Zubert, *Lud Boży. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Lublin 1990, t. 2, cz. 3, s. 196.

²⁸ B. W. Zubert, *Lud Boży...*, s. 196n; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, s. 190; *Code of Canon Law. A Text and Commentary*. Ed. by J. A. Coriden, Th. J. Green, D. E. Heintschel, Nowy Jork 1985, s. 334.

biskupów w Kościele *Christus Dominus* Soboru Watykańskiego II²⁹. Dekret oprócz posługi nauczania, uświęcania i wykonywania innych dzieł apostołskich, wymienia jako czwarty zakres – zależność zakonników od biskupa w tym, co dotyczy moralnej godności kapłanów zakonnych. Kan. 678 § 1 opuszcza tę zależność, lecz zawiera ją pośrednio kan. 397 § 2.

„Biskup diecezjalny ma prawo i obowiązek wizytować, także w zakresie dyscypliny zakonnej: 1° niezależne klasztory, o których w kan. 615; 2° poszczególne domy instytutu na prawie diecezjalnym, położone na jego terytorium” (kan. 628 § 2).

Tego rodzaju *visitatio* nie należy mylić z wizytacją pasterską według kan. 683. Dyspozycja kan. 628 § 2 wskazuje na kanoniczną wizytację zakonną, określoną w kan. 615 jako szczególny nadzór (*peculiaris vigilantia*). Wizytując zakonników biskup czuwa nad ich podporządkowaniem się przepisom regulującym stosunki wewnątrz ich wspólnoty³⁰.

Kan. 398 stanowi o sposobie wykonywania wizytacji: „Pasterską wizytację biskup winien odbywać z należytą pilnością, wystrzegając się, by przez zbytne wydatki nie stał się dla nikogo przykry czy uciążliwy”. Analogiczny kanon w kodeksie z 1917 r. był rozbudowany o zakaz przyjmowania podarunków i polecenie nieprzedłużania wizytacji poza czas wystarczający do jej przeprowadzenia. Regulował także kwestie utrzymania, wyżywienia i kosztów podróży biskupa i jego pomocników³¹. Prawodawca formułując obecny kan. 398 sięgnął do fragmentu instrukcji *Ecclesiae imago* (1973) poświęconemu postawie biskupa wizytującego. W porównaniu ze starym prawem położono akcent nie tyle na materialne przyczyny przykrości i uciążliwości obecności biskupa, ile na jego postawę. Biskup winien charakteryzować się prostotą, cichością, łagodnym i życzliwym sposobem odnoszenia się do wiernych, pobożnością, ubóstwem, miłością, pokorą, oddaniem, posiadaniem sztuki słuchania i zjednywania sobie słuchaczy. Nie wyklucza to pewnej okazałości materialnej. Jej celem ma być nie tyle uczczenie biskupa, co umożliwienie wiernym uroczystego przeżycia wizytacji³².

²⁹ Wszyscy zakonnicy, wyjęci i niewyjęci, podlegają władzy ordynariuszy miejscowych w tym co dotyczy sprawowania publicznego kultu Bożego – bez naruszenia oczywiście odrębności obrządków – duszpasterstwa, podawania ludowi świętej nauki, religijnego i moralnego wychowania wiernych, zwłaszcza dzieci, katechizacji i liturgicznego urabiania, a także moralnej godności stanu duchownego, jak i różnych dzieł w takim zakresie, w jakim mają one związek ze sprawowaniem świętego apostołatu. Również i zakonne szkoły katolickie podlegają ordynariuszom miejscowym, gdy chodzi o ich ogólną organizację i nadzór, bez naruszania jednak prawa zakonników do ich kierownictwa. Zakonnicy obowiązani są także zachować to wszystko, co synody i Konferencje Biskupów prawnie nałożą wszystkim do zachowania (nr 35, 4).

³⁰ B. W. Z u b e r t, *Lud Boży...*, s. 36-58.

³¹ Kan. 346; F. B ą c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne*, Opole 1957³, s. 516n.
³² DPME 170.

Terminem *visitatio* nazywa kodeks także nawiedzanie grobów apostolickich przez biskupa diecezjalnego (kan. 395 § 2). Obowiązek ten, popularnie zwany wizytą *ad limina Apostolorum*, określa kan. 400. Treścią nawiedzenia jest uczczenie grobów Apostołów Piotra i Pawła, spotkanie z papieżem oraz przedłożenie sprawozdania o stanie diecezji.

Najnowsze normy dotyczące wizyty *ad limina Apostolorum* zawarte są w Konstytucji apostolickiej Jana Pawła II *Pastor bonus* z 28 czerwca 1988 r. w artykułach 28-32³³. Najbardziej doniosłe dla naszego problemu są artykuły 29 i 30, które określają znaczenie i cel *visitatio Sacrorum Liminum*. Spotkanie pasterza diecezji z Biskupem Rzymskim, będąc nie tylko rozmową o sprawach dotyczących dobra Kościoła i posłudze pasterskiej biskupów, lecz także utwierdzeniem ich wiary i miłości oraz wsparciem duchowym, ma na celu wzmocnienie hierarchicznej wspólnoty, ukazanie katolicyzmu Kościoła i jedności Kolegium Biskupów.

Oprócz spotkania z papieżem i modlitwy w bazylikach św. Piotra i św. Pawła, biskup diecezjalny przeprowadza rozmowę w dykasteriach Kurii Rzymskiej prezentując relację dotyczącą stanu diecezji. Zobowiązuje go do tego kan. 399. Art. 30 konstytucji *Pastor bonus* za cel rozmowy i sprawozdania wyznacza zwiększenie i pogłębienie dialogu między biskupami a Stolicą Apostolicką, wymianę informacji, przekazywanie wniosków i sugestii, dla rozwoju Kościoła oraz zachowania wspólnej dyscypliny.

Wizyta *ad limina Apostolorum* została nazwana przez papieża we wspomnianej konstytucji – szczytem relacji pasterzy każdego Kościoła partykularnego z Biskupem Rzymskim.

2. „*Visitatio*” dokonywana przez ordynariusza

Kolejnym podmiotem wizytującym wymienionym przez kodeks jest ordynariusz. Jego *visitatio* normowane są przez kanony: 1224 § 1 i 1301 § 2. Według pierwszego „ordynariusz nie powinien udzielać zezwolenia wymaganego do ustanowienia kaplicy, dopóki sam lub przez kogoś innego nie obejrzy (*visitaverit*) miejsca przeznaczonego na nią i nie stwierdzi, że jest odpowiednio urządzone”. Kan. 1301 § 2 określa zadania ordynariusza jako wykonawcy wszystkich pobożnych rozporządzeń (§ 1) „Na mocy tego prawa ordynariusz może i powinien czuwać, także przez wizytację, ażeby pobożne zapisy zostały wypełnione. Inni wykonawcy obowiązani są, po wypełnieniu swojej funkcji, złożyć ordynariuszowi sprawozdanie” (kan. 1301 § 2). Według kanonu treść *visitatio* pokrywa się z pojęciem czuwania (*vigilare*).

³³ AAS 80 (1988), 841-912. Będące w niej normy zostały omówione przez E. Sztarfrowskiego, w: *Kuria Rzymska Jana Pawła II*, PK 33 (1990) nr 1-2, s. 21-81.

3. „*Visitatio*” dokonywana przez metropolitę

„W diecezjach sufragalnych metropolicie przysługuje dokonywać kanonicznej wizytacji, gdyby jej zaniedbał któryś z sufraganów – po uzyskaniu wcześniejszej aprobaty Stolicy Apostolskiej” (kan. 436 § 1, 2^o). Zakres wizytacji metropolitalnej pokrywa się z zakresem wizytacji biskupiej.

Przepis obecnego kanonu był bardziej rozbudowany w kodeksie z 1917 r. Wówczas dodano w nim opis czynności wizytacyjnych³⁴. Przeważnie związane one były z funkcją kontrolno-penitencjalną, czym wyraźnie różnią się od współczesnego sposobu wizytowania. Nadawało to wizytacji znamienia bardziej aktu władczego, niż pomocy duchowej zaniedbanej wspólnoty wiernych. Zmiana sformułowania kanonu nie pozbawiła *visitatio* dokonywanej przez metropolitę charakteru jurysdykcyjnego. Najbardziej widoczne jest to w nazwaniu jej przez prawodawcę *visitatio canonica*, która jako taka zawsze jest czynnością prawną.

4. „*Visitatio*” dokonywana przez dziekana

Przy kanonicznej wizytacji parafii wspomniano, że prawo uwzględnia w niej udział dziekana. Oprócz pełnionych wówczas funkcji pomocniczych, odbywa dziekan także własne wizytacje parafii swojego rejonu. Kan. 555 § 4 nadaje im nawet rangę obowiązku obywatelskiego. Mocą ustawy powszechnej dziekan poprzez wizytację ma czuwać, aby duchowni prowadzili życie odpowiadające ich stanowi i wypełniali swoje obowiązki; aby przestrzegano przepisów liturgicznych; archiwa parafialne były właściwie prowadzone i przechowywane, a dobra kościelne prawidłowo administrowane (kan. 555 § 1, 2-3^o)³⁵. Powyższą normę uzupełnia prawodawstwo partykularne. Z osób dziekan może wizytować wyłącznie duchownych swojego dekanatu, ale prawo partykularne może poszerzyć krąg wizytowanych.

5. „*Visitatio*” dokonywana przez proboszcza

„Pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać (*visitet*) rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza w niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również – jeśli w czymś nie domagają – roztropnie ich korygując. Gorącą miłością wspiera chorych, zwłaszcza bliskich śmierci, wzmacniając ich troskliwie sakramentami i polecając ich dusze Bogu. Szczególną troską otacza biednych, cierpiących,

³⁴ Kan. 274, 5; F. Bączkowi cz, *Prawo Kanoniczne*, s. 480.

³⁵ E. Szt a f r o w s k i, *Współpracownicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1977², s. 172n.

samotnych, wygnańców oraz przeżywających szczególne trudności. Stara się wreszcie o to, by małżonkowie i rodzice otrzymali pomoc do wypełniania własnych obowiązków oraz popiera wzrost życia chrześcijańskiego w rodzinach” (kan. 529 § 1).

Visitatio proboszczowskie, przetłumaczone na język polski jako nawiedzenie, posiada charakter bardziej familiarny³⁶, niż do tej pory omówione rodzaje *visitatio*. Istotną różnicą jest brak po stronie wiernych zobowiązania do podporządkowania się tej posłudze proboszcza. Nawiedzenie rodzin jest realizacją proboszczowskiej powinności poznawania (*cognoscere*) spraw powierzonej mu wspólnoty wiernych. Wizytacja ta ma za swoje cele: uczestnictwo (*participare*) w troskach wiernych, umacnianie (*confortare*) ich w Panu oraz roztropne korygowanie (*corrigerere*) jeśli w czymś nie mogą sprostać. Z wymienionych przez kanon celów, poznanie, będące źródłem nawiedzenia, ukazuje się nie jako akt intelektualny, a jako czynne zaangażowanie się dla dobra wiernych³⁷. *Visitatio* w znaczeniu nawiedzenia jest więc duszpasterskim i pozaadministracyjnym budowaniem wspólnoty wiernych.

Kan. 851, 2^o reguluje kwestie związane z pierwszym sakramentem inicjacji chrześcijańskiej. „Sprawowanie chrztu powinno być odpowiednio przygotowane, dlatego rodzice dziecka chrzczonego, jak również chrzestni, powinni być należycie pouczeni o znaczeniu tego sakramentu i o związanych z nim obowiązkach. Proboszcz winien osobiście lub przez innych zatroszczyć się, ażeby rodziców właściwie przygotować pasterskimi pouczeniami a także wspólną modlitwą, zbierając razem po kilka rodzin oraz, gdy to możliwe, składając im wizytę” (kan. 851, 2^o).

Visitatio i w tym przypadku odnosi się do duszpasterstwa, jako sposób przygotowania rodziców do chrztu dziecka. Będąc propozycją wyrażenia pasterskiej troski wizyta ta nie jest obowiązująca, o czym wyraźnie stanowi kanon („gdy to możliwe”). Norma kanonu nie precyzuje treści wizyty. Można ją poznać pośrednio z istoty samego przygotowania pasterskiego rodziców do chrztu dziecka, którą jest pouczenie i modlitwa. W tym sensie *visitatio* jest realizacją nauczająco-uświęcającego zadania Kościoła.

Wizyty duszpasterskie proboszcza z natury swej nie są tożsame z instytucją wizytacji kanonicznej. Odnosząc się głównie do rodzin, mają szczególnie charakter wspólnotowy.

6. „*Visitatio*” dokonywana przez przełożonych zakonnych

Kan. 619, analogicznie jak kan. 529 § 1 w stosunku do proboszczów, jest deklaracją oczekiwań prawodawcy wobec przełożonych instytutów zakon-

³⁶ F. Coccopalmerio, *De parochis*, Periodica 78 (1989), s. 100.

³⁷ Dekret Soboru Watykańskiego II o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* 30, 2^o.

nych. „Przełożeni powinni gorliwie wypełniać swój urząd i wraz z powierzonymi sobie członkami starać się budować braterską w Chrystusie wspólnotę, w której szuka się i miłuje przede wszystkim Boga. Powinni więc karmić często swoich podwładnych słowem Bożym i doprowadzać do sprawowania świętej liturgii. Mają być dla nich przykładem w pielęgnowaniu cnót oraz w zachowywaniu przepisów i tradycji własnego instytutu. Niech starają się zaradzić odpowiednio ich potrzebom, niech troszczą się o chorych i odwiedzają ich (*visitent*), niech poskramiają niespokojnych, pocieszają młodszych i będą dla wszystkich cierpliwi” (kan. 619).

Także w tym przepisie odwiedzanie chorych członków instytutu zakonnego nie jest sprawowaniem władzy jurysdykcyjnej lecz zarządzeniem ich ludzkim potrzebom, solidarnością w ich lękach i samotności. W samej treści kanonu synonimem *visitatio* jest czasownik *curare* (troszczyć się).

Kan. 628 dotyczy kanonicznej wizytacji zakonnej odnosi się również do stowarzyszeń życia apostołskiego (por. kan. 734). Paragraf pierwszy tego kanonu wyznacza osobę wizytatora i zakres jego wizytacji. „Przełożeni, ustanowieni przez własne prawo instytutu, powinni w określonym czasie wizytować domy i członków sobie powierzonych zgodnie z przepisami wspomnianego prawa własnego” (kan. 628 § 1). Za cel i naturę wizytacji przyjmują komentatorzy kanonu odnowę dyscypliny zakonnej, wzmocnienie jedności, lepsze zrozumienie wzajemne, informacja oraz wymiana myśli i doświadczeń dotyczących życia i działalności apostołskiej³⁸.

Paragraf trzeci kan. 628 jest jedynym przepisem kodeksowym stanowiącym o stosunku wizytowanych wobec wizytatora. Przez analogię można odnieść go i do przypadków spoza życia zakonnego. Kanon stanowi, iż „członkowie (instytutów zakonnych) winni z zaufaniem odnosić się do wizytatora, a gdy prawnie o coś pyta, mają obowiązek odpowiadać zgodnie z prawdą w miłości. Nikomu zaś nie wolno w jakikolwiek sposób odwozić członków od wypełnienia tego obowiązku ani też w inny sposób udaremniać celu wizytacji”.

Wizytacja osób w swej strukturze formalnej jest rozmową. Prawu wizytatora do zadawania pytań (*interrogare*), odpowiada obowiązek dawania odpowiedzi przez wizytowanego. Wzajemny dialog ma dopomóc wizytowanemu w poznaniu i wypełnieniu powołania. W ten sposób – jak pisze Paweł VI – władza i wolność każdego nie tylko nie pozostają ze sobą w sprzeczności, ale idą razem w pełnieniu woli Bożej. Szukają jej też pilnie w braterskim dialogu (*colloquium*), opartym na zaufaniu łączącym przełożonego z jego bratem, czy to gdy chodzi o sprawy osobiste, czy też w ogólnej harmonii, gdy sprawa dotyczy wspólnoty³⁹. Pytanie jest prawne, gdy opiera

³⁸ B. W. Z u b e r t, *Lud Boży...*, s. 84.

³⁹ Adh. Ap. *Evangelica testificatio* 25 (PPK, t. V, z. 1, s. 76).

się na prawie powszechnym i własnym instytutu oraz zgadza się z naturą i celem wizytacji⁴⁰.

7. Podsumowanie

Reasumując analizę znaczenia terminu *visitatio* w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r., należy stwierdzić, że jest ono wieloznaczne. Można powiedzieć, iż pod nazwą *visitatio* mieszczą się trzy różne czynności.

W pierwszym znaczeniu *visitatio* to wizyta biskupa diecezjalnego *ad limina Apostolorum*, nazwana w polskim tłumaczeniu kodeksu nawiedzeniem grobów apostołskich. Znaczenie to jest mało przydatne przy analizie kan. 199, 7°.

W drugim znaczeniu *visitatio* to czynność duszpasterska i pozaadministracyjna, mniej jurysdykcyjna a bardziej familiarna. Jako terminy bliskoznaczne kodeks wylicza: *cognoscere* (poznawanie), *participare* (uczestnictwo), *confortare* (umacnianie), *corrigere* (korygowanie), *curare* (troszczenie się). Polskie tłumaczenie kodeksu ten typ *visitatio* tłumaczy na: nawiedzenie, wizytę, odwiedzinę. Jako taka, jest ona w swej naturze powinnością wzywającą duszpasterza do zaangażowania się na rzecz dobra duchowego powierzonych sobie wiernych. Zakresem swym obejmuje więc tylko osoby i nie wymaga od osób wizytowanych żadnej zobowiązującej odpowiedzi.

W trzecim znaczeniu *visitatio* to duszpasterska czynność jurysdykcyjna, zaliczająca się do działań jurydycznych. Terminami bliskoznacznymi w kodeksie i w tekstach dla niego źródłowych są: *quaerere* (szukanie), *invigilare*, *vigilare* (czuwanie), *vigilantia* (nadzór), *comparare* (poznawanie), *investigatio* (badanie), *interrogare* (pytanie), *colloquium* (dialog). W polskim tłumaczeniu kodeksu ten rodzaj *visitatio* tłumaczony jest na wizytację. Zasięgiem swym obejmując szczególnie osoby, obejmuje również instytucje, miejsca i rzeczy święte. W pojęciu osoby mieszczą się zarówno wierni brani indywidualnie jak i zbiorowo. Wizytacja, jako kanoniczny obowiązek czy prawo, jest aktem kościelnej władzy wykonawczej, należącej bądź do władzy rządzenia, zwanej także jurysdykcyjną (kan. 129 § 1), bądź do władzy zwierzchniej (w instytutach laickich). Stąd w kan. 199, 7° władza jest określona w sposób ogólny. Może odnosić się zarówno do pierwszej, jak i do drugiej. Jak każda czynność władcza domaga się wizytacją jakiegoś podporządkowania. Zasięg posłuszeństwa pokrywa się z zasięgiem wizytacji, który sięga tak daleko w życie religijno-etyczne wiernych, jak daleko sięgają normy prawa kościelnego. To znaczenie *visitatio* wydaje się najbardziej przydatne w analizie kan. 199, 7°.

Visitatio w drugim i trzecim znaczeniu posiada wspólny cel, w istocie swej będący celem całkowicie duszpasterskim. Jest nim budowanie autentycznej

⁴⁰ B. W. Z u b e r t, *Lud Boży...*, s. 85.

wspólnoty eklezjalnej, zgodnej z modelem Kościoła jako Ludu Bożego. Szukając właściwego określenia wyjaśniającego zadania *visitatio*, papież Paweł VI dopatrywał się go w pojęciu szukania (*quaeratur*). Dalej poucza papież, że biskup w miarę możliwości powinien szukać osób potrzebujących autentycznej miłości i bezpiecznego kierownictwa. Konsekwencją takiej pomocy konkretnym ludziom będzie poznanie aktualnej rzeczywistości Kościoła i możliwość jego nieustannej ewolucji, by w pełni odpowiadał ideałowi Kościoła Chrystusowego⁴¹. Duszpasterstwo służąc budowaniu wspólnoty kościelnej jest ostatecznym i pełnym sensem terminu *visitatio* diecezji. Czynność ta będąc, jako obowiązek kanoniczny, czynnością juretyczną w sensie ścisłym, jest zarazem działalnością pastoralną, co zostało uwzględnione w Kodeksie, w którym zamiennie używa się obu określeń (kan. 398 i 436 § 1, 2°).

Czasownik *quaerere*, oprócz znaczenia szukać, ma jeszcze wiele innych mogących wzbogacić pojęcie *visitatio*, zarówno od strony treści, jak i sposobu jej realizacji. Zaliczyć do nich można takie jak: zbierać, gromadzić, przyciągać, starać się zjednać, pragnąć, żądać, pytać o coś, badać, przesłuchiwać⁴².

W źródłach do kanonów prawa kodeksowego można spotkać także inną definicję *visitatio*. „Wizytacja pasterska jest czynnością apostołską, zwiastunem łaski. Zawiera w sobie obraz owej szczególnej i wprost cudownej wizytacji, w której «Najwyższy Pasterz», stróż (biskup) naszych dusz Jezus Chrystus nawiedził i odkupił swój lud”⁴³. Takie ujęcie bardziej uwypukla teologiczny wymiar *visitatio*.

Z racji takiego charakteru *visitatio* jest czynnością tych wiernych, którym został powierzony urząd pasterski, czyli ustawiczna i codzienna troska o własne ich owce (LG 27). Zasadniczo jest to zadanie biskupów (LG 27), którym w dziele duszpasterstwa pomagają prezbiterzy (LG 20n). Kodeks do grona wizytatorów włącza również przełożonych zakonnych, nawet nie posiadających żadnych święceń, jak to ma miejsce w instytucjach laickich. Powszechne prawo kościelne nie przewiduje odrębnego urzędu wizytatora, a funkcję tę spełnia osoba, która pełni w Kościele urząd przełożonego.

III. Prawo wizytacji i obowiązek posłuszeństwa

1. Władza kościelna mająca prawo wizytacji

Ilekrót Kodeks stanowi o wizytacji, tylekrót przypisuje ją konkretnemu urzędowi kościelnemu – np. biskupowi. Inność kan. 199, 7° w porównaniu

⁴¹ DPME, 170 (PPK, t. VI, z. 1, 10852).

⁴² *Słownik kościelny łacińsko-polski*, red. A. Jougan, Poznań-Warszawa-Lublin 1958³.

⁴³ DPME 166 (PPK, t. VI, z. 1, 10837).

z pozostałymi kanonami stanowiącymi o wizytacji polega na braku przypisania jej do konkretnego urzędu. Kanon ten używa konkretnego terminu *auctoritas*. Jaka treść kryje się pod tym terminem? Kto może wizytować wiernych z tytułu przyjętego przez nich chrztu?

Uważa się, iż chrześcijaństwo nie wypracowało dotychczas jednej teologii autorytetu. Prawosławie i protestantyzm posługują się własnymi ujęciami autorytetu i własnymi sposobami jego funkcjonowania. Termin *auctoritas* wywodzi się od słowa *augeo* (zwiększać, potęgować, wzmacniać, wywyższać, wyposażyć, wyolbrzymić). Terminem, pośredniczącym w ewolucji znaczenia od *augeo* do *auctoritas* jest *auctor*, oznaczający twórcę, osobę decydującą, wysoko stojącą, potężną, posiadającą władzę i honor. *Auctoritas* ma zatem kilka znaczeń. Po pierwsze oznacza powagę, dostojność, godność; po drugie – prawo własności, moc rozporządzania rzeczami i osobami, wolę człowieka możnego; po trzecie – władzę, zwierzchność, urząd; po czwarte – poważanie, szacunek, wpływ społeczny, znaczenie; w końcu oznacza też kompetencję płynącą z wiedzy, mądrości, umiejętności, fachowości. Cz. Bartnik definiuje *auctoritas* jako: „wywyższenie społeczne osoby, jej potęgę, władzę, posiadanie wyższego znaczenia i miejsca, godność i mądrość. Z czasem termin ten oznaczał osobę decydującą o życiu społecznym, tworzącą je, odpowiadającą za nie, przyczynującą i kierującą, a wreszcie – pierwiastek czynny życia społecznego w przeciwieństwie do reszty jako pierwiastka biernego”⁴⁴.

Interesujący jest jeden z odpowiedników łacińskiego *auctoritas* w języku greckim. Grecka *authentia* oznacza też własnoręczność, samodzielność, autentyczność. *Auctoritas* służy więc również zachowaniu jakiejś tożsamości⁴⁵.

Chrześcijaństwo przyjmując termin *auctoritas*, nie ograniczyło jego znaczenia tylko do ludzkiej osoby zwierzchnika. *Auctoritas* w najwłaściwszym znaczeniu chrześcijanie odnosili do Boga i Chrystusa. Terminem tym określali Ewangelię, Tradycję, sakramenty czy społeczność kościelną pojmowaną jako zgromadzenie wszystkich chrześcijan. Dopiero w III w. zaczęto używać *auctoritas* w znaczeniu konkretnego urzędu kościelnego i władzy. Przy czym odnoszono je zarówno do władzy w ogólności, jak i do osoby ją piastującej. Pierwotny Kościół połączył wiele ówczesnych koncepcji autorytetu. W judaizmie była nim potęga boska; u Greków – racja poznawcza i słuszność; w kulturze Rzymian – wola. Istniały także koncepcje synkretyczne pojmujące autorytet jako doskonałość i świętość. Z tej ostatniej wyewoluowało pojęcie autorytetu jako kompetencji w danej dziedzinie działalności człowieka. Do swojego rozumienia autorytetu Kościół przejął coś z każdej z powyższych koncepcji, może z wyjątkiem pojmowania autorytetu jako

⁴⁴ Cz. Bartnik, *Wolność osoby ludzkiej a autorytet kościelny*, Kościół i prawo, t. 2, Lublin 1982, s. 54.

⁴⁵ Tamże.

kompetencji, profesjonalności. Kościół katolicki „pojął autorytet łącznie jako moc Bożą, rację rozumu, wolę przełożonego oraz świętość”⁴⁶.

Pojęcie *auctoritas* sprowadza się do pojęcia władzy świętej, pochodzącej od Boga. Z taką władzą mamy do czynienia w Kościele⁴⁷. Jest ona fundamentem jego społecznej struktury, czynnikiem determinującym kształt życia społecznego, poprzez decydowanie w podległych jej dziedzinach życia zarówno jednostek, jak i grup społecznych. W wypadkach koniecznych dysponuje sankcjami. Jako władza religijna, sięga ona dużo dalej w życie jednostek niż władza świecka⁴⁸.

Kan. 199 przypisuje czynność wizytacji władzy kościelnej, podczas gdy inne kanony przypisują ją konkretnemu urzędowi kościelnemu. Z analiz terminu *auctoritas* wynika, że oba terminy tak ściśle są ze sobą połączone, iż nie da się ich od siebie oddzielić. Skoro władza ma być „czynnikiem wprowadzającym ład i koordynującym wysiłki w oparciu o prawa podstawowe”⁴⁹, wymaga instytucji gwarantującej jej stałość i wykonywalność. Funkcję tę spełnia właśnie instytucja urzędu, będąca „jakimkolwiek ustanowionym na stałe zadaniem z postanowienia czy to Bożego, czy kościelnego dla realizacji celu duchowego” (kan. 145 § 1). Jedynie urząd może coś wiernym narzucić i ma do tego prawo⁵⁰. Problem sprowadza się do określenia urzędu uprawnionego do wizytacji wiernych z tytułu ich chrztu. Innymi słowy, chodzi o odpowiedź na pytanie komu przysługuje prawo wizytacji, o którym stanowi kan. 199, 7°.

Skoro podległość władzy kościelnej, o której stanowi kan. 199, 7°, polega na posłuszeństwie osobie pełniącej urząd kościelny, to odpowiedź na postawiony problem znajduje się pośrednio w kan. 107 § 1-2. Określa on sposób uzyskania własnego ordynariusza i proboszcza. Dla naszego pytania nie jest ważny sposób ich wyznaczenia, lecz to, że każdy wierny od momentu chrztu posiada swojego ordynariusza i proboszcza, czyli podlega konkretnej osobie piastującej urząd kościelny. Wizytacje proboszczowskie, jak wcześniej już ustalono, nie dotyczą kan. 199, 7°. Właściwego podmiotu prawa wizytacji wiernych należy więc szukać w pojęciu ordynariusza. „Pod nazwą ordynariusz rozumiani są w prawie, oprócz Biskupa Rzymskiego, biskupi diecezjalni oraz inni, którzy – choćby tylko czasowo – są przełożonymi Kościoła partykularnego lub wspólnoty do niego przyrównanej zgodnie z przepisem kan. 386, jak również ci, którzy w nich posiadają ogólną

⁴⁶ Tamże, s. 55.

⁴⁷ Por. LG 27: Biskupi kierujący powierzonymi sobie poszczególnymi Kościołami jako zastępcy i legaci Chrystusa radami, zachętami i przykładami, ale także mocą własnego autorytetu i władzy świętej (*auctoritate et sacra potestate*).

⁴⁸ Cz. Bartnik, *Wolność osoby...*, s. 56.

⁴⁹ M. Żurowski, *Problem władzy i powierzania urzędów kościelnych*, Kraków 1985, s. 22.

⁵⁰ R. Sobanski, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 163.

wykonawczą władzę zwyczajną, mianowicie wikariusze generalni i biskupi, a także – dla własnych członków – wyżsi przełożeni kleryckich instytutów zakonnych na prawie papieskim i kleryckich stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim, którzy posiadają przynajmniej zwyczajną władzę wykonawczą” (kan. 134 § 1). Z wymienionych zwierzchników kościelnych nie mogą być uwzględnieni przełożeni zakonni, bowiem podlegli im zakonnicy są nimi nie z tytułu chrztu, lecz z powodu złożenia ślubów zakonnych. Wikariuszów generalnych i biskupich, jako ordynariuszów mogących wizytować, wymienia kodeks przy wykonywaniu pobożnych rozporządzeń (kan. 1301 § 2) i rozpoznaniu miejsca pod budowę kaplicy (kan. 1224 § 1). Nie są to jednak wizytacje wiernych. Kodeks dopuszcza ich do wizytowania diecezji jedynie w przypadku gdy biskup diecezjalny ma uzasadnioną przeszkodę wykonać to osobiście (kan. 396 § 1). W podobnych okolicznościach mogą wizytować i wiernych w myśl kan. 199, 7°. Tym bardziej są do tego przeznaczeni, gdy sami posiadają sakrę biskupią.

Szczególnie przeznaczeni do wizyt wiernych, będącej przecież nie tylko wykonywaniem władzy pasterskiej, lecz także pomocą w formowaniu właściwej postawy chrześcijańskiej poprzez głoszenie Ewangelii, są biskupi. Jak naucza Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*: „Biskupi (...) objęli posługiwanie duchowe we wspólnocie, stając w zastępstwie Boga na czele trzody, której są pasterzami, jako nauczyciele, jako kapłani świętego kultu, jako sprawujący rządy duchowe (...) Toteż Sobór święty poucza, że biskupi z postanowienia Bożego stali się następcami Apostołów, jako pasterze Kościoła; kto tedy ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, Chrystusem gardzi i Tym, który posłał Chrystusa”⁵¹. Dlatego posłannictwo biskupa w pełni odpowiada celom, jakie Kościół stawia przed wizytacją wiernych. Ma ona nie tylko prowadzić wspólnotę do coraz większego stawania się autentycznym Kościołem. Wizytujący biskup poprzez poznanie wiernych i bezpośrednią pomoc pasterską, sprawia coraz większe ich zaangażowanie się w ten proces, a równocześnie jest dla nich także znakiem przychodzącego Chrystusa – Najwyższego Pasterza⁵². Konkludując należy stwierdzić, iż w momencie chrztu człowiek wierzący, przez włączenie się do konkretnej wspólnoty parafialnej i konkretnego Kościoła partykularnego podlega jakby podwójnemu zwierzchnictwu duchowemu – władzy papieża i swojego biskupa. Ostatecznie jednak nie ma tu sytuacji dwuwładzy. Bezpośrednim przełożonym każdego wiernego jest jego biskup diecezjalny lub zwierzchnik wspólnoty zrównanej w prawie z diecezją według kan. 368.

To właśnie przy posłudze biskupów konstytucja *Lumen gentium* stawia obok siebie terminy *auctoritas* i *potestas*. „Biskupi kierują powierzonymi

⁵¹ LG 20.

⁵² DPME, 170 (PPK, t. VI, z. 1, 10852); 166 (10837).

sobie poszczególnymi Kościołami jako zastępcy i legaci Chrystusa radami, zachętami i przykładami, ale także mocą swego autorytetu i władzy świętej (*auctoritate et sacra potestate*), z której jednak korzystają tylko dla zbudowania trzody swojej w prawdzie i świętości, pamiętając o tym, że kto jest większy, ma być jako mniejszy, a przełożony jako usługujący”⁵³. Podobnie jak kodeks, również konstytucja przypomina biskupom o właściwej postawie. Wiąże się to z czytelnością znaku, jakim jest posługa pasterska pełniona w zastępstwie Chrystusa. Konstytucja ujmuje posługę biskupią w dwóch nierozdzielnych wymiarach – jako znak rządów Chrystusa w Kościele oraz jako budowanie powierzonej biskupowi wspólnoty na fundamencie prawdy i świętości. Oba wymiary występują również w oficjalnych określeniach wizytacji⁵⁴. Zarówno prawda, jak i świętość są nie tylko motorem przemian we wspólnoty, ale również ich celem. Chodzi więc o autentyczność Kościoła, tak samo jak przy wizytacji. Wizytacja jest więc jednym ze sposobów dążenia do niej. Dalej konstytucja poucza: „Na mocy tej władzy biskupi mają święte prawo i obowiązek wobec Pana stanowienia praw dla swych poddanych, sprawowania sądów i kierowania wszystkim, co należy do dziedziny kultu oraz apostołatu. (...) Biskup, powołany przez Gospodarza, aby kierował domownikami Jego, winien mieć przed oczyma przykład Dobrego Pasterza, który przyszedł nie po to, aby Mu służyło, lecz aby sam służył i życie swe dał za owce swoje. Wzięty spośród ludzi i podległy słabości, potrafi współczuć z tymi, którzy trwają w nieświadomości i błędzie. Niech się nie wzbrania wysłuchiwać swoich poddanych, których jak dzieci własne bierze w opiekę i do pilnego współdziałania z sobą zachęca”⁵⁵. Zacytowane wskazania soborowe, odnosząc się do całej posługi biskupiej, mają zastosowanie także przy wizytowaniu wiernych. Zwłaszcza gdy odwołuje się do bezpośrednich rozmów biskupa z wiernymi.

2. Wierni jako podmiot obowiązku posłuszeństwa

Sobór watykański II przypomina, że kierowanie Ludem Bożym jest dla biskupa zarówno obowiązkiem jak i prawem. Dlatego posoborowe prawodawstwo nie mogło nie wezwać wiernych do odpowiedzi na posługę biskupią. Kodeks będący, jak wyraził to papież Jan Paweł II, pasem transmisyjnym eklezjologii soborowej na język kanonistyczny⁵⁶, uczynił to w kan. 212 § 1: „To, co święci pasterze, jako reprezentanci Chrystusa, wyjaśniają jako nauczyciele wiary albo postanawiają jako kierujący Kościołem, wierni, świadomi własnej odpowiedzialności, obowiązani są wypełniać z chrześcijań-

⁵³ LG 27.

⁵⁴ DPME 166 i 170 (PPK, t. VI, z. 1, 100837 i 10852).

⁵⁵ LG 27.

⁵⁶ Konst. Ap. *Sacrae disciplinae leges*, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez konferencję episkopatu, Poznań 1984, s. 13.

skim posłuszeństwem”. Pasterzowanie zostało potraktowane jakby na przedłużeniu posługi nauczania. Związek obu tych zadań w wymiarze indywidualnym występuje przy wizytacji wiernych. Należy jednak sprecyzować, kto podlega wizytacji i jest zobowiązany do posłuszeństwa. Kogo w Kościele nazywa się wiernymi?

Odpowiedź na to pytanie znajduje się w kan. 204 § 1: „Wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie”.

Synonimem terminu „wierny” jest termin „osoba”, której definicję podaje kan. 96: „Przez chrzest człowiek zostaje wcielony do Kościoła Chrystusowego i staje się w nim osobą z obowiązkami i prawami, które – zważywszy ich pozycję – są właściwe chrześcijanom, jeśli są we wspólnocie kościelnej i o ile nie przeszkadza sankcja nałożona zgodnie z przepisem prawa”. Osobą w prawie kanonicznym jest więc podmiot praw i obowiązków.

Elementem konstytuującym osobę, a tym samym wiernego w Kościele jest chrzest. Kan. 96 ma zatem charakter czysto deklaracyjny. Nie mocą prawa, lecz sakramentu człowiek staje się wiernym. Kanoniczna osobowość prawna nie jest wrodzona, nie przysługuje przez fakt narodzenia. Jej źródłem jest wydarzenie nadprzyrodzone. Poza ważnym przyjęciem chrztu nie potrzeba żadnych czynników naturalnych. Nadanie osobowości prawnej w Kościele nie jest tylko zewnętrznym włączeniem się do społeczności religijnej. Dzięki charakterowi sakramentalnemu następuje przemiana ontyczna człowieka. Teologia nazywa ją odrodzeniem wewnętrznym, otrzymaniem synostwa bożego, łaski uświęcającej, cnót i darów Ducha Świętego. Chrzest nie dodał czegoś do naturalnej kondycji człowieka, lecz dzięki niemu kondycja ludzka została gruntownie odrodzona⁵⁷.

Fakt, że osoba jest podmiotem prawa nie rozwiązuje w pełni problemu podległości kan. 199, 7°. To, że ktoś jest podmiotem prawa wcale nie oznacza tym samym, że wiąże go dana ustawa. Należy zatem postawić nowe pytanie: Kogo obowiązuje kan. 199, 7°? W przypadku kan. 199, 7° ma się do czynienia z przepisem prawa czysto kościelnego należącego do przepisów dyscyplinarnych, czyli nie ustanawiających instytucję wizytacji, lecz regulujących jej funkcjonowanie⁵⁸. Dla norm czysto kościelnych fundamentalną regułą obowiązywalności zawarta jest w kan. 11: „Ustawom czysto kościelnym podlegają ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci, którzy jednak posiadają wystarczające używanie rozumu oraz – jeśli ustawa czego

⁵⁷ R. S o b a ŋ s k i, *Kościół, prawo, zbawienie*, s. 100-103; *Problem samookreślenia się osoby w ramach struktur Kościoła*, *Kościół i prawo*, t. 2, Lublin 1982, s. 101-104.

⁵⁸ Tamże, s. 38.

innego nie zastrzega – ukończyły siódmy rok życia”. Obowiązкови posłuszeństwa wizytacji, jako instytucji kanonicznej, nie podlegają więc wszyscy ochrzczeni. Kan. 199, 7° nie obowiązuje nawet wiernych katolickich będących w innym obrzędku niż łaciński (por. kan. 1). Nie znaczy to, że instytucja wizytacji osób i obowiązek jej podlegania występuje wyłącznie w Kościele rzymsko-katolickim. Identyczną w swej treści normę kanoniczną zawiera *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium* w tytule XXX *De praescriptione et de temporis supputatione*, w rozdziale I *De praescriptione*, w kan. 1542, 7°. Instytucja wizytacji wiernych jest powszechna w całym Kościele katolickim.

Osobnym, chociaż powiązany z zagadnieniem podmiotowości w prawie, jest pozycja katechumenów. W kan. 206 § 1 prawodawca podaje definicję katechumena: „Z Kościołem w specjalny sposób są złączeni katechumeni, ci mianowicie, którzy pod natchnieniem Ducha Świętego wyraźnie proszą o włączenie do niego i dlatego tym samym pragnieniem jak i życiem wiary, nadziei i miłości, które praktykują, łączą się z Kościołem, który ich wspiera już jako swoich”. Nie mając chrztu nie są jeszcze osobami w Kościele. Natomiast ustanawiając w kodeksie normy dotyczące tylko ich czyni katechumenów podmiotami prawa kanonicznego. „Kościół otacza katechumenów szczególną troską, zachęcając ich do prowadzenia życia zgodnego z Ewangelią i wprowadzając do udziału w świętych obrzędach, przyznaje im już różne prerogatywy, które są właściwe chrześcijanom” (kan. 206 § 2). Do zadań Konferencji Episkopatu należy ukonkretnienie owych praw i obowiązków (por. kan. 788 § 3). Źródłem podmiotowości prawnej katechumenów jest wiara. Podmiot prawa kościelnego jest podmiotem wiary. Nie umniejsza to znaczenie chrztu, którego wszakże nie można rozpatrywać w oderwaniu od wiary będącej jego istotnym elementem. Chrzest zawsze jest wydarzeniem wiary. Ale czy sama wiara wystarczy, by zobowiązać katechumenów do kanonicznego posłuszeństwa biskupiemu prawu wizytacji? Wydaje się że nie. Prawo wizytacji prawodawca odnosi wprost do wiernych, a kan. 199, 7° należy interpretować ściśle. Także w normach odnoszących się do katechumenatu w ogóle o wizytacji nie wspomniano.

Następnym zagadnieniem jakie występuje w kan. 96 są warunki jakie winny być spełnione, aby wierny w pełni posiadał podmiotowość prawną. Kanon wymienia dwa: trwanie we wspólnotie kościelnej i brak sankcji nałożonej zgodnie z przepisami prawa. Czy opuszczając wspólnotę Kościoła lub wpadając w sankcję wierny może uwolnić się od obowiązku posłuszeństwa odnośnie do wizytacji?

„W pełnej wspólnotie Kościoła katolickiego pozostają tutaj na ziemi ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem więzami wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego” (kan. 205). Pozostawanie poza wspólnotą kościelną nie pozbawia osobowości w Kościele. Jest ona wynikiem przyjętego sakramentu chrztu, który ma

niezbymalne skutki. Natomiast wychodząc ze wspólnoty uniemożliwia sobie wierny tylko wykonywanie swoich praw, ponieważ są one prawami we wspólnocie. Nie znaczy to jednak, że zostaje ich pozbawiony. Źródłem ich jest przyjęcie sakramentu, a nie nadanie przez prawo⁵⁹. Również w przypadku obowiązków, nie wypełnianie ich także nie oznacza uwolnienia się od nich. Byłoby to sprzeczne zarówno z porządkiem prawnym jak i moralnym⁶⁰. Zachowanie wspólnoty kościelnej należy do obowiązków, których moc normatywna tkwi w sakramencie chrztu, dzięki któremu ostatecznie należymy do Kościoła.

Nie ma także w kodeksie sankcji, która zwalniałaby z wypełniania obowiązku. Kary mogą co najwyżej zakazywać korzystania z praw.

Wielkiego wydarzenia zbawczego, którego człowiek doświadcza w chrzcie, nie można ujmować w sensie indywidualistycznym. Przeobrażenie w chrześcijanina dokonuje się przecież we wspólnocie Kościoła – Ciała, którego głową jest Chrystus. Od momentu chrztu wierny żyje wewnątrz Ludu Bożego. Poprzez odradzające zjednoczenie z Chrystusem zawiązuje się nierozzerwalny węzeł z innymi odrodzonymi. Włączenie w Kościół i nowe stworzenie stanowią jedną rzeczywistość⁶¹. Nawet wtedy, gdy wierny z własnej winy, przez grzech utracił łaskę, nie ulega całkowitemu zniszczeniu jego więz ze wspólnotą ochrzczonych. Czynienie pokuty dokonuje się wszakże wewnątrz Kościoła.

Tu dochodzi się do sedna zagadnienia podmiotu wizytowanego w Kościele. Kan. 199, 7° należy interpretować ściśle. Prawodawca stanowi w nim o wizytacji wiernych, a nie pojedynczego wiernego. Nic dziwnego. Wizytacja służy przecież budowaniu autentycznej wspólnoty kościelnej. Aktywność i otwartość na wspólnotę to „naturalne” cechy autentycznego chrześcijanina. Prawu wizytacji podlegaliby więc wierni zrzeszeni, bądź to we wspólnotach obligatoryjnych, jak np. parafia, bądź będących dodatkowo jeszcze we wspólnotach dobrowolnych – np. w stowarzyszeniach. Zwłaszcza działalność tych drugich jest szczególnie owocna. Wiąże się to z dodatkowymi i specyficznymi celami, jakie stowarzyszenie stawia przed sobą. Kodeks wymienia jako cele dzieła miłości i pobożności, ożywienie chrześcijańskiego powołania w świecie (kan. 215) i doskonalszego życia, rozwój publicznego kultu, popieranie chrześcijańskiej doktryny, podejmowanie dzieł apostołatu (kan. 298 § 1).

W takim kontekście wizytacja jawi się jako jeden ze sposobów realizacji kan. 305: „Wszystkie stowarzyszenia wiernych podlegają nadzorowi kompetentnej władzy kościelnej, która ma troszczyć się o to, by zachowały one nienaruszoną wiarę i obyczaje, jak również nadzorował, by nie wkradły się

⁵⁹ R. Sobański, *Chrzest jako podstawa jedności Kościoła*, Warszawa 1971, s. 186-189.

⁶⁰ R. Sobański, *Problem samookreślenia się...*, s. 119.

⁶¹ R. Sobański, *Kościół, prawo, zbawienie...*, s. 103n.

nadużycia do dyscypliny kościelnej. Ma ona prawo wizytowania ich zgodnie z przepisami prawa oraz statutów, podlegają również kierownictwu teje władzy, zgodnie z przepisami kanonów (§ 1). Nadzorowi Stolicy Apostolskiej podlegają wszystkie stowarzyszenia; nadzorowi ordynariusza miejsca podlegają stowarzyszenia diecezjalne a także inne stowarzyszenia, działające w diecezji (§ 2)”.

3. Treść prawa wizytacji wiernych

Po zaznajomieniu się z pojęciem wizytacji oraz podmiotu wizytującego i wizytowanego pora na określenie prawa do wizytowania wiernych. Jaka dziedzina ich życia podlega wizytacji kanonicznej?

O ile wizytacja wiernych pod kątem realizacji ich obowiązków wydaje się oczywista i nie rodzi żadnych dodatkowych wątpliwości, o tyle precyzacji domaga się wizytacja pod kątem realizacji praw. Uprawnienie od obowiązku różni się przecież tym, że nie musi być przez jego posiadacza aktualizowane. Sam kodeks przywiązuje jak gdyby mniejszą wagę do realizacji praw, chociażby przez akcentowanie kolejności – najpierw obowiązki, później prawa – czy poprzez dyspozycję kan. 223, w której prawodawca domaga się od wiernych ograniczenia swoich praw w pewnych okolicznościach. Jednak aktywność wiernych przejawia się nie tylko w wypełnianiu obowiązków. Co więcej, mogłaby przerodzić się ona wtedy w czysty i bezduszny formalizm. Uprawnienia nadają działalności osoby cechę spontaniczności, pewnej elastyczności, co sprawia, że aktywność ta może być bardziej skuteczna. Stąd w horyzoncie wizytacji biskupiej mieści się i realizacja uprawnień. Biskup może zainteresować się przyczynami bierności w tym względzie, zachęcić do aktywności, a gdyby przeszkodą były uwarunkowania niezależne od wiernych, które mogłyby być zmienione przez ordynariusza, może pomóc w ich przewyciężeniu. W działaniu tym najlepiej wyraża się wzajemna współpraca nad budową wspólnoty Kościoła.

Wierni jako osoby, czyli podmioty praw i obowiązków, nie są traktowani jako biernie części Kościoła. Są podmiotem aktywnym, w którym konstituuje się i działa Kościół. Zaangażowanie się w budowę Kościoła stało się dla wszystkich wiernych nowym powołaniem otrzymanym od Boga w sakramencie chrztu. Faktycznie nie istnieje, a nawet nie może istnieć, podział Ludu Bożego na część aktywną i bierną. Nie istnieje, bo Kościół jest wspólnotą osób wezwanych do dawania świadectwa wiary, nadziei i miłości. Podział ten nie istnieje również dlatego, iż wszyscy wierni są sobie wzajemnie równi, zarówno w godności, jak i działaniu. Stąd w pierwszym z kanonów odnoszących się do obowiązków i praw, prawodawca wzywa wszystkich wiernych do współpracy w budowaniu wspólnoty Kościoła, czyli czynienia go coraz wyraźniejszym znakiem Królestwa Bożego na ziemi. Zakres tego zaangażowania nie jest jednak identyczny dla wszystkich wiernych. Zależy on od pozycji konkretnego wiernego w Ludzie Bożym (zob. kan. 208).

Skoro wszyscy wierni mają współpracować nad coraz większą autentycznością Kościoła, rodzi się pytanie o drugi podmiot tej współpracy. Inaczej mówiąc, z kim mają współpracować nad realizacją powierzonego im na chrzcie zadania. Przede wszystkim, co wprost wynika z kan. 208, powinność tę realizują razem z innymi wiernymi. Chrześcijanin nie jest przecież żadną wyizolowaną monadą, lecz aktywną częścią wspólnoty. Ten rodzaj współpracy opiera się na zasadzie równości w działaniu, z której to równości wynika zarazem współodpowiedzialność za Kościół wszystkich bez wyjątku ochrzczonych. Współpraca w budowie Ludu Bożego rozpatrywana nie od strony pojedynczych wiernych (oddolnie), lecz od strony szierarchizowanej wspólnoty Kościoła (odgórnie) konstryuuje się pomiędzy wiernymi a władzą scalającą całą wspólnotę. Ten rodzaj współpracy, bardziej przydatny jest w poznaniu znaczenia jakie posiada prawo biskupa do wizytowania wiernych. Budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa jest bowiem celem zarówno zasadniczej religijnej działalności wiernych, jak i wizytacji dokonywanej przez władzę Kościelną.

Mówiąc o relacjach wewnątrz Kościoła nie sposób pominąć zagadnienia praw subiektywnych. Fundamentem uprawnień są prawa podstawowe, które są aktualizowane na gruncie prawa właśnie poprzez prawa subiektywne⁶². Mówiąc o prawach podstawowych czy subiektywnych, rozumie się tu prawa typowo chrześcijańskie, kościelne, mające za źródło sakrament chrztu, a nie naturę ludzką. Dzięki tym typowo chrześcijańskim prawom podstawowym, wierny staje się czynnym członkiem Ludu Bożego. To one umożliwiają wiernym zaangażowanie się w budowie wspólnoty kościelnej. Fundamentalność tych praw wynika nie tylko z roli jaką pełnią w życiu, lecz także z tego, że nie są one nadane przez władzę, czy osiągnięte przez wiernych. Prawa podstawowe nabywa się w czasie inicjacji chrzcielnej, w momencie włączenia do wspólnoty ochrzczonych. Stają się przez to równocześnie zobowiązaniem do integracji ze wspólnotą⁶³. Prawa podstawowe posiadają charakter społeczny i służą zachowaniu jedności, wyznaczają wiernemu miejsce we wspólnocie. Jedność będąca znamięm Mistycznego Ciała Chrystusa, obok świętości, powszechności (uniwersalności) i apostołskości, jest również zadaniem jakie Chrystus mu zlecił (por. J 17). Ukierunkowanie na jedność powoduje, że realizacja praw podstawowych służy nie tylko samemu Kościołowi, lecz także jako przykład dla świata. Ukierunkowanie to określa również następną cechę praw podstawowych. Trzeba powiedzieć, że określając ją w formie negatywnej, prawa podstawowe nie są antagonistyczne, nie uszczuplają praw innych. Wynika to nie tyle z przynależności do wspólnoty, ale przede wszystkim w trwającym w niej współzjednoczeniu wiernych mocą Ducha Świętego. Stąd kluczowym

⁶² R. S o b a ń s k i, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 122.

⁶³ Tamże, s. 120.

pojęciem w zagadnieniu chrześcijańskich praw podstawowych jest pojęcie uczestnictwa w procesie przekazywania darów, które dokonuje się w Kościele i poprzez Kościół, w celu dawania świadectwa światu. Prawa podstawowe są więc prawami w Kościele, a nie wobec Kościoła. Dlatego posiadający je wierni nie są uznawani za przedmiot działalności Kościoła. Są bowiem tej działalności odpowiedzialnym podmiotem, realizującym w niej swoje własne powołanie⁶⁴. Odpowiedzialność wiernych jest nie tylko względem powołującego i obdarowującego Boga, lecz także wobec wspólnoty, której władza może domagać się owoców odpowiedzialności, w postaci wzrostu wiary, nadziei i miłości – konstytutywnych elementów budujących wspólnotę Kościoła.

Po tym ogólnym scharakteryzowaniu praw podstawowych w Kościele, można je teraz dla przykładu doprecyzować. Jakie prawa nabywa człowiek w momencie chrztu? Tym samym, czym różni się od człowieka nieochrzczonego? Należy jednak pamiętać, że każda artykulacja jest historycznie uwarunkowana, a więc ma charakter względny. Kanonistyka systematyzuje prawa podstawowe w cztery grupy: „prawo do wyznawania wiary, do wykonywania powszechnego kapłaństwa, do udziału w budowaniu kościelnego życia wspólnotowego, do posługi ze strony osób sprawujących urzędy kościelne”⁶⁵.

Przez swój integrujący charakter prawa podstawowe są równocześnie podstawowymi obowiązkami wiernych⁶⁶. Z natury swej są zarazem prawami, jak i obowiązkami. Wzmocnieniu ulegają przez to konsekwencje ich niewypełniania przez wiernych.

Prawa subiektywne w Kościele to nie tylko uprawnienia poszczególnych wiernych, lecz równocześnie prawa wspólnoty. W Kościele nie ma praw jednostkowych, realizowanych na własną rękę przez wiernych. Racją praw subiektywnych jest łączność jednostki ze wspólnotą. Tezę tę potwierdza kan. 96, gdy warunkuje posiadanie osobowości prawnej od trwania we wspólnocie kościelnej. Odłączenie się lub osłabienie przez grzech śmiertelny, łączności z Kościołem ogranicza korzystanie z praw subiektywnych. Realizacja uprawnień typowo chrześcijańskich jest zawsze działaniem wspólnotowym, a więc bardziej podległym władzy, niż realizacja, praw podmiotowych w życiu państwowym, uprawnień wynikających z samego faktu bycia człowiekiem. Kościół działa w poczynaniach swoich, dlatego tak wielką rolę odgrywa *sentire cum Ecclesia* – zgodność woli wiernego, z wolą Kościoła⁶⁷.

Wracając do pytania postawionego na początku niniejszego punktu rozdziału. Jaka dziedzina życia wiernych podpada pod wizytację kanoniczną biskupa? Z powyższego wywodu wyłania się odpowiedź na to pytanie.

⁶⁴ Tamże, s. 120n.

⁶⁵ Tamże, s. 121.

⁶⁶ Tamże, s. 121n.

⁶⁷ Tamże, s. 123n.

Wszystkie czyny wiernych, mające swe źródło w podstawowych prawach chrześcijanina, a więc nie tylko obowiązki, ale i uprawnienia, mogą być przedmiotem wizytacji kanonicznej. Z racji jurydycznej natury wizytacji, chodzi tu przede wszystkim o te czyny, o których stanowią kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Czy prawo wizytacji można ograniczyć tylko do wypełniania kanonicznych obowiązków i praw? Czy autentyczność Kościoła buduje się wyłącznie poprzez nie? Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* rozróżnia dwa rodzaje działań podejmowanych przez wiernych. To, co czynią we własnym imieniu, indywidualnie lub stowarzyszeni, kierując się głosem sumienia chrześcijańskiego, oraz to, co czynią razem ze swoimi duszpasterzami w imieniu Kościoła⁶⁸. Wydaje się, iż pierwszy z wymienionych rodzajów aktywności również podpada pod zakres prawa wizytacji, nawet gdyby nie był wymieniony w Kodeksie.

Co zatem znaczy podporządkować się nieprzedawniającemu się prawu biskupa do wizytowania wiernych? Posłuszeństwo wiernego wobec tego prawa jest współdziałaniem z hierarchią w budowaniu autentycznej wspólnoty Kościoła. Wizytacja jest okazją, by poprzez spotkanie i rozmowę z własnym biskupem dać wyraz swojej odpowiedzialności za rozwój Kościoła. Wizytacja rzeczywiście może stać się, jak chciał tego Paweł VI⁶⁹, „poszukiwaniem”, rozumianym jednak w specyficzny sposób, jako pobudzanie wiernych do wszelkiej działalności służącej rozwojowi świadectwa wiary, nadziei i miłości Kościoła.

Kan. 199 interpretowany ściśle, za przedmiot wizytacji kanonicznej przyjmuje wiernych zespolonych w jakąś strukturę wspólnotową, a nie pojedynczego wiernego. Jako taki przepis ten nie zagraża w żadnym wypadku wolności religijnej i nie osłabia osobistej odpowiedzialności wiernego. Ale czy może oznaczać to równocześnie, że biskup widząc wiernego, który swoją postawą działa na szkodę wspólnoty, nie mógłby przez wizytację nakłonić go do nawrócenia? Kapłan zawsze może odwiedzić powierzonych mu wiernych, a przepisy Kodeksu określają niektóre okoliczności, w których duszpasterz jest nawet zobowiązany do odwiedzin. Lecz nie będą one już wizytacją jurydyczną, a tylko wizytą duszpasterską, zawierającą braterskie upomnienie i pouczenie.

Kan. 199, 7° w odniesieniu do jednostek jest raczej deklaracją, niż stosowaną normą. Natomiast wizytacja stowarzyszonych wiernych została dokładnie i szczegółowo omówiona w innych kanonach, bądź normach pozakodeksowych (np. wizytacja wspólnoty parafialnej). Istotny sens kan. 199, 7° tkwi na zaakcentowaniu prawdy, iż wierny zawsze pozostaje w Kościele w relacji podległości wobec hierarchii.

⁶⁸ GS 76.

⁶⁹ DPME 170; (PPK, t. Vi, z. 1, 10852).

Derecho de la visitación de los fieles y obligación de la obediencia según can. 199, 7º

No cabe de la prescripción aquel derecho de la visitación de los fieles, el que crea obligación de la obediencia.

El nombre *visitatio* contiene tres diferentes sentidos. El primer significa la visita del obispo diocesano *ad limina Apostolorum*. Este sentido es poco aplicable en el análisis del can. 199, 7º. El segundo sentido define *visitatio* como la visita pastoral y este aspecto no exige ninguna respuesta obligada. Al final en el tercer sentido – esta acción pastoral jurídica, la cual está incluida en las acciones jurídicas. Como toda acción imperadora, la visitación exige la obediencia. Este sentido es más aplicable en el análisis del can. 199, 7º.

Derecho canónico universal no prevé el cargo diferente para el visitador y esta función realiza la persona, la que en la iglesia tiene papel del superior. Fundamentalmente esto es deber del obispo.

Can. 199, 7º como objeto de la visitación entiende los fieles agrupados en una común estructura pero no a un fiel singular. Por eso, respecto al individuo es más bien una declaración, que una norma aplicada.

Substancial sentido del can. 199, 7º existe en poner acento en la verdad, que un fiel siempre en la iglesia está en la relación subordinada delante de la jerarquía.